Cena 6 hal.

Nr. 170. Kraków, Wtorek 6 Kwietnia 1915. Rok XXIII.

PRENUMERATA wynosi w Krakowie miesięcznie 2 kor., kwartalnie 6 kor., za odnoszenie do domu dopłaca się. Na prowincyi miesięcznie 2 kor. 70 h. 60 hal. miesięcznie.

kwartalnie 8 kor. W państwie niemieckiem kwartalnie 10 kor., w innych państwach kwartalnie 12 kor. Zmiana adresu 40 hal.

Cena numeru pojedynczego 6 halerzy.

GŁOS NARODU

Wychodzi dwa razy dziennie.

WYDANIE PORANNE.

Listy pieniężne, przekazy na prenumeratę i inseraty nadsyłać należy franco do Administracyi „Głosu Narodu“. — Prenumeratę oprócz upoważnionych agencyi przyjmuje każdy urząd pocztowy w obrębie monarchii i w państwie niemieckiem. Reklamacye nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcya nie zwraca.

ADRES RED.: Ul. św. Tomasza l. 35. Adr. telegr.: „Głos Narodu“ Kraków. Telefon redakcyjny Nr 196. — Telefon administracyi i drukarni Nr. 3344.

Walki na froncie wschodnim.

Wiedeń, 6 kwietnia.

Urzędowo ogłaszają 5 kwietnia:

W Karpatach dalej walczą gwałtownie w dolinie Laborczy i w obu przyległych odcinkach.

Na wszystkich innych frontach gdzieniegdzie toczą się walki artyleryi, zresztą spokój.

Około Ujścia Biskupiego, na wschód od Zaleszczyk, usiłowały znaczniejsze siły nieprzyjacielskie usadowić się na południowym brzegu Dniestru, zostały jednak po kilkogodzinnej walce odparte. Wzięto do niewoli 1.400 żołnierzy i zdobyto 7 karabinów maszynowych.

Zastępca szefa sztabu generalnego, **von Hoefer,** marszałek polny porucznik.

Berlin, 6 kwietnia.

Wielka główna kwatera 5 kwietnia ogłasza:

Atak rosyjski na Maryampol odparty został wśród ciężkich strat dla nieprzyjaciela.

Zresztą na całym froncie wschodnim nic się nie wydarzyło.

Naczelne kierownictwo armii.

Walki na Zachodzie.

Berlin, 6 kwietnia.

Wielka główna kwatera dnia 5 kwietnia ogłasza:

Belgijczycy starali się ściągnąć posiłki ku miejscowości „Drie Grachten“, która od dnia 3 kwietnia. z wyjątkiem poszczególnych domów na skraju północnym położonych, znajduje się w naszem posiadaniu, ściągnąć posiłki zostali jednakże ogniem naszej artyleryi przepędzeni.

Taksamo ogień naszej artyleryi nie dopuścił do próby ataku francuskiego w Lesie Argońskim.

Silny atak nieprzyjacielski na wzgórza na zachód Bourenilles (na południe od Varennes) złamał się tuż przed naszemi przeszkodami.

Ataki piechoty francuskiej na zachód od Pont a Mousson nie miały żadnego skutku, natomiast kilka wybuchów min przyniosło zysk na terenie w Priesterwaldzie.

Naczelne kierownictwo.

Obszar Królestwa zajęty przez sprzymierzonych.

Wiedeń, 6 kwietnia.

(T. B.) Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

My i nasi sprzymierzeńcy podług ustalenia z dnia 25 marca zajęliśmy z terytoryum rosyjskiego 46.881.8 wiorst kwadratowych, to jest **53.010.3 kilometrów kwadratowych z ludnością 5,492.620 mieszkańców.** Podług poszczególnych gubernii przedstawiają się cyfry następująco: Kalisz, powierzchnia 9.961'3 wiorst kw., liczba mieszkańców 1,183.800; Piotrków, powierzchnia 10.763 wiorst kw., liczba mieszkańców 1,951.366; Kielce, powierzchnia 4.434'3 wiorst kw., liczba mieszkańców 486.600; Radom, powierzchnia 1646 wiorst kw., mieszkańców 148.400; Warszawa, powierzchnia 5.832'5 wiorst kw., mieszkańców 524.900; Płock, powierzchnia 6215 wiorst, liczba mieszkańców 556.000; Łomża, powierzchnia 2316'5, liczba mieszkańców 172.120; Suwałki, powierzchnia 5412'2 wiorst, mieszkańców 340.700.

Samorząd miejski w Królestwie.

Petersburska ajencya telegraficzna przyniosła onegdaj wiadomość, że „zatwierdzona przez cara uchwała rady ministrów rozciąga na miasta Królestwa Polskiego postanowienia o samorządzie miejskim“.

Wiadomo, że projektów samorządu dla miast Królestwa Polskiego było kilka z których ostatni, z różnymi poprawkami i ograniczeniami dla języka polskiego został przez Dumę uchwalony, a przez Radę państwa odrzucony właśnie ze względu na minimalny zakres praw, jakie jeszcze językowi polskiemu przyznawał. Projekt ten obiecywano — przed wojną — wprowadzić w życie ukazem carskim. Czy obecnie ogłoszony samorząd jest zrealizowaniem jednego z dawniejszych projektów, czy też jest nowym wymysłem biurokracyi rosyjskiej, o tem depesza nie informuje zupełnie, dlatego też z sądem w tej sprawie trzeba zaczekać aż do nadejścia bliższych, szczegółowych informacyi.

Na morzach.

Chrystyania, 6 kwietnia.

(T. B.) Tutejszy poseł angielski wystosował do norweskiego urzędu zagranicznego zawiadomienie, że rząd angielski otrzymał wiadomość, iż niemieckie okręty rybackie szpiegują pod neutralną flagą flotę angielską i że spostrzeżenia sygnalizują okrętom wojennym niemieckim. Zauważono dalej, że te okręty rybackie nietylko posługują się telegrafem bez drutu, ale także dają sygnały. Rząd angielski prosi więc rząd norweski, aby ostrzegł wszystkie norweskie okręty rybackie, że narażą się na podejrzenie, jeżeliby dawały sygnały dymne lub znaki telegrafem bez drutu. Może to także do tego doprowadzić, że okręty te bez dalszego badania będą zatapiane. Okręty, które wpodobnych warunkach przejeżdżają obok okrętów wojennych angielskich również naraziłyby się na niebezpieczeństwo zatopienia, jeżeli z okrętów tych coś się rzuci do wody. W końcu wzywa się norweskie okręty rybackie, by trzymały się możliwie daleko od angielskich okrętów wojennych.

Amsterdam, 6 kwietnia.

(T. B.) Z Nowego Jorku donoszą: Parowiec holenderski **„Prinz Moritz“ zginął** z powodu burzy w sobotę wraz z całą załogą około przylądka Hatterasa.

Wojna Turcyi z Trójporozumieniem.

Zatopienie dwóch rosyjskich parowców. Zatonięcie tureckiego krążownika „Medżidje“.

Konstantynopol, 6 kwietnia.

Główna kwatera ogłasza następujący komunikat:

Flota nasza **zatopiła** koło Odessy dwa parowce rosyjskie a mianowicie **„Prowident“** o pojemności 2200 ton i **„Wostosznaja“** o pojemności 1500 ton a załogę ich pojmano do niewoli. Podczas tej akcyi krążownik **„Medżidje“** kiedy przy ściganiu nieprzyjacielskich okrętów poszukujących min zbliżył się do wybrzeża w okolicy twierdzy Oczakow najechał na minę i **zatonął.** Strata spowodowaną została przez minę, która oderwała się z pośród min położonych przez Rosyan dla obrony portów Odessa i Nikołajew jakoteż wybrzeża. Załoga „Medżidje“ uratowaną została przez okręty wojenne tureckie, które znajdowały się w pobliżu. Okazała ona postawę godną wszelkiej pochwały. Zanim okręt zatonął usunięto wszystkie zamknięcia armat a krążownik torpedą zniszczono, aby uniemożliwić nieprzyjacielowi wydobycie go.

Jeden z nieprzyjacielskich okrętów służących do poszukiwania min, który wczoraj próbował zbliżyć się do cieśniny Dardanellskiej, został na wysokości Kun Kale trafiony granatem naszych bateryi i **zatopiony.** Zresztą ani przed Dardanellami ani na innych terenach wojennych nie wydarzyło się nic o znaczeniu.

Konflikt chińsko-japoński.

Londyn, 6 kwietnia.

(T. B.) „Daily Tel.“ donosi z Pekinu: W odpowiedzi na protest Chin przeciw ruchom wojsk japońskich wysłała Japonia pojednawczą notę do Chin, której wpływ daje się już odczuć podczas rokowań. Najmniej dwa mocarstwa gorliwie się starają, aby przeszkodzić nowym niepokojom w Chinach.

Paryż, 6 kwietnia.

(T. B.) „Temps“ donosi z Petersburga: Korespondent nasz dowiaduje się z dobrego źródła, że japońsko-chińskie rokowania mają być wkrótce ukończone. Rząd chiński zgadza się na przedłużenie traktatu dzierżawnego Portu Artura na 99 lat.

TELEGRAMY.

(Telegramy »Głosu Narodu« z dn. 6 kwietnia 1915).

Wiedeń. (T. B.) Przybył tu marszałek Goltz pasza w przejeździe z Berlina do Konstantynopola.

Paryż. (T. B.) Generał Mannoury nie odzyskał przytomności od chwili zranienia. Stan jego jest bardzo poważny. W miejsce Mannourego został zamianowany generał Dubois, były kierownik działu dla kawaleryi w ministerstwie wojny.

Uroczystość wojskowa w Wiedniu.

Wiedeń. (T. B.) Wojska wiedeńskiej dywizyi piechoty ofiarowały na fundusz zapomogowy armii dla wdów i sierot kwotę 18.000 koron, które wczoraj zostały w sposób uroczysty przelane do tego funduszu przez wbicie gwoździ w wystawiony w Wiedniu posąg wojownika okrytego żelazem. Przy tej sposobności wygłosił ks. Edward Parmeński, jako delegat komendanta dywizyi Arcyksięcia Piotra Ferdynanda, przemówienie, w którem sławił ofiarność żołnierzy na rzecz pozostałych po ich poległych kolegach. Książę donosi ludności, że jej synowie żywią niewzruszoną jak skała, nadzieję zwycięskiego wyniku walki i oczekują od ludności takiego samego silnego wytrwania. Mowa ta została przyjętą oklaskami. Następnie przemówił wiceburmistrz Hierhammer, dając wyraz nadziei, że bohaterstwo wojsk znajdzie wkrótce należną mu nagrodę, że siła nieprzyjaciela rozbije się o ten wał spiżowy. Podniosła uroczystość zakończyła się wysłaniem telegramu hołdowniczego do wypróbowanego w walkach komendanta dywizyi Arcyksięcia Piotra Ferdynanda.

Gen. Aleksiejew następcą gen. Ruzskiego.

Petersburg. (T. B.) Generał Aleksiejew został w miejsce generała Ruzskiego zamianowany naczelnym komendantem armii na północno-zachodnim froncie. Gen. Aleksiejew brał udział w wojnie rosyjsko-tureckiej w r. 1877—8, a podczas wojny rosyjsko-japońskiej był szefem sztabu generalnego kijowskiego okręgu wojskowego.

Rosyjska pomoc dla Serbii.

Budapeszt. (T. pryw. Frkl. Ztg.) „Az Est“ otrzymała z Gałaczu wiadomość telegraficzną, że dwa okręty rosyjskie handlowe „Romania“ i „Agosfina“ uzbrojone działami, przepłynęły koło Gałaczu wraz z dwoma holownikami. Na okrętach tych napełnionych amunicyą dla Serbii znajdowało się dwudziestu oficerów rosyjskich. Okręty mają wpłynąć do serbskiego portu Prahova.

Rumuński kontyngent rekrutów.

Budapeszt. (Tel. pryw.) „Az Est“ donosi z Bukaresztu, że tamtejszy dziennik urzędowy ogłasza powołanie kontyngentu rekruta z r. 1916.

Z Senatu francuskiego.

Lyon. (T. B.). „Republicanin“ donosi z Paryża: Senat przyjął wczoraj obok ustawy o powołaniu rocznika 1917, także przyjęty już przez izbę deputowanych projekt ustawy upoważniający rząd do uznania za nieważną naturalizacyi Niemców i Austro-Węgrów we Francyi oraz wniosek o karne ściganie tych obywateli francuskich, którzy przekraczają zakaz zawierania interesów handlowych z poddanymi państw nieprzyjacielskich.

Kuryer wojenny.

Walki na Ziemiach polskich.

w dniach 3 i 4 kwietnia, wedle komunikatów urzędowych, przedstawiają się następująco:

W dniu 3 bm. ogłoszono:

„Na froncie w Beskidach wschodnich od wczoraj tylko w górnej dolinie Laborczy i na wzgórzach na południe od Wirawy są walki w toku. Nowo przybyłe rosyjskie posiłki zmusiły eksponowane, walczące po obu stronach Cisny i Berehów Górnych grupy do cofnięcia się nieco wstecz.

Ataki na pozycye na północ od przełęczy użockiej zostały krwawo odparte.

Z sił rosyjskich, które ostatnio stały pod Przemyślem, teraz wszystkie dywizye skoncentrowano na froncie karpackim.

W Galicyi południowo wschodniej odbywały się tylko walki artyleryi. Przed naszemi pozycyami między Dniestrem a Prutem po walkach z powodzeniem prowadzonych w dniu 1 b. m., panuje spokój“.

W dniu 4 kwietnia jenerał von Hoefer komunikuje:

„W Karpatach, na wzgórzach z obu stron Laborczy trwają walki dalej. Przeprowadzony wczoraj na wschodnie wzgórze kontratak wyrzucił dotąd silnie trzymającego się nieprzyjaciela z kilku zajętych przez niego miejsc.

Także na wschód od Wirawy silny atak rosyjski został odparty.

W walkach wczorajszych wzięliśmy 2.020 jeńców rosyjskich.

Na północ od przełęczy użockiej położenie bez zmiany. Ponowny atak rosyjski rozbił się po zaciętych walkach.

Na wszystkich innych frontach nic się nie zdarzyło“.

Naczelne kierownictwo armii niemieckiej równocześnie komunikuje, że „rosyjskie ataki w okolicy Augustowa zostały odparte“.

Na froncie zachodnim

sytuacya nie uległa żadnej znaczniejszej zmianie. W dniu 3 b. m. wielka główna kwatera niemiecka doniosła:

„Próba Belgijczyków odebrania zabranego im w dniu 31 marca folwarku Klosterhoek nie udała się.

W Priesterwaldzie nie udał się atak francuski.

Atak francuski na wzgórza koło i na południe Niederaspach, na zachód od Mülhausen został odparty“.

W dniu 4 kwietnia kierownictwo armii niemieckiej komunikuje, że

„Nad kanałem Izery na południe od Dixmuiden obsadziły nasze wojska zajętą ostatnio przez Belgów miejscowość Drie Drachten na brzegu zachodnim.

„W Priesterwaldzie odparte zostały silne ataki francuskie“.

Na morzach

w dniach 3 i 4 b. m., o ile z depesz nadeszłych wnosić można, nie zaszły poważniejsze wypadki.

Biuro Reutera doniosło jedynie, że

„Parowiec angielski „Lockwoad“ został na wysokości Startpoint storpedowany. Załoga została przez łódź rybacką uratowaną“.

Admiralicya angielska zaś ogłasza, że od początku blokady zatopiły niemieckie łodzie podwodne 27 okrętów, w tygodniu od 24 marca do 31 marca zostało zatopionych 5 okrętów razem o pojemności 16.220 ton brutto.

Z Londynu ponadto donoszą, że Stany Zjednoczone wystosowały do Anglii nową notę w sprawie żeglugi neutralnej. Treść tej noty ma być ogłoszoną w bieżącym tygodniu.

Zmiany na naczelnych stanowiskach w Bośni.

C. k. Biuro korespondencyjne donosi:

Dotychczasowy zastępca szefa kraju Dr Mandić został przy nadaniu godności tajnego radcy zamianowany prezydentem bośniacko-hercegowińskiej krajowej Izby rachunkowej, dotychczasowy prezydent tej Izby został przeniesiony w stan spoczynku przy wyrażeniu mu Najwyższego uznania za pełną zasług działalność.

Zastępcą szefa rządu krajowego został mianowany przy równoczesnem nadaniu godności tajnego radcy, były zastępca bana, obecny sekretarz stanu w chorwackiem ministeryum Karol Unkelhauser.

Naczelnik biura prezydyalnego rządu krajowego Karol br. Collas został przy równoczesnem zamianowaniu radcą dworu, mianowany kierownikiem oddziału administracyjnego rządu krajowego.

Przemyśl.

Sprawozdawca „A Nap“ otrzymał od pewnego włoskiego dziennikarza, który bawił dnia 23 marca w Przemyślu, następujące nowe szczegóły o wypadkach przed i po zajęciu Przemyśla. „Sprawozdawcom wojennym bawiącym w armii rosyjskiej nie wolno było pisać inaczej, jak np.: Twierdza ta nie jest do zdobycia, jest na całe lata zaopatrzona w środki żywności, prędki upadek tej twierdzy jest dowolnem przypuszczeniem tylko“, chodziło bowiem o wywołanie tem większego wrażenia wiadomością, że Przemyśl upadł. Sztab rosyjski przewidywał, że nastąpi to pod koniec marca i dlatego już na dzień 15 marca powołano do Lwowa sprawozdawców wojskowych.

Dnia 19 marca o północy, w dniu wycieczki załogi Przemyśla, oznajmiono sprawozdawcom, że twierdza upadła i że powinni być gotowi do drogi tamże. Wyjechali dopiero 22 marca i stanęli w Przemyślu o godz. 6 wieczorem. Po drodze spotykali jeńców, z którymi Rosyanie dobrze się obchodzili. Gotowano dla nich herbatę, podawano mięso i słoninę. W twierdzy zastali korespondenci komendanta jener. Kusmanka, powiewały jeszcze austryackie chorągwie, oficerowie austryaccy biegali tu i tam z papierami, jakby nic nie zaszło, wyglądali dobrze, chociaż wiele wycierpieli. Tak samo nieźle wyglądali żołnierze.

Smutny widok przedstawiało natomiast miasto. Kawiarnie: Habsburg, Eliti, Tiber, Mikado i inne zamieniono na szpitale, podobnie, jak wiele prywatnych mieszkań. Rosyanie przywieźli na wozach trenu wszelkie środki żywności, ustawili na ulicach kuchnie ludowe, z których obdzielano ludność. Jeńców podzielono według narodowości, żołnierze rosyjscy cieszyli się, gdyż ogłoszono im, że upadek Przemyśla oznacza koniec wojny. Oficerów austryackich odstawiono automobilami do Lwowa, żołnierze rosyjscy wchodzili między austryackich i słuchali ich opowiadań o wypadkach w czasie oblężenia. Ludność miejscowa w liczbie 16.800 osób — otrzymała wszelkie zaopatrzenie, bogatszym pozwolono wyjechać do Lwowa. Linię kolejową do Lwowa już w następnym dniu poczęto odbudowywać, tak samo też czyścić miasto ze względu na spodziewany przyjazd W. ks. Mikołaja. Każdy żołnierz rosyjski należący do armii oblężniczej ma otrzymać szczególne odznaczenie.

KRONIKA.

Ewakuacya. Otrzymujemy z Magistratu następujący komunikat: Podaje się do publicznej wiadomości, że zaliczki na poczet udziału w gminnych zapasach żywności dla osób, które się zgłosiły do Magistratu z zamiarem pozostania w twierdzy na wypadek oblężenia, wpłacać należy w miejskiej Kasie oszczędności najdalej do piątku dnia 9 kwietnia br. włącznie. Po tym terminie zaliczki przyjmowane już nie będą.

Na mocy rozporządzenia c. i k. Komendy twierdzy **nie będzie więcej wyznaczony** osobny dzień dla przyjmowania dodatkowych zgłoszeń ze wszystkich czterech grup mieszkańców miasta.

Nabożeństwa wielkanocne. Jak donieśliśmy, we wszystkich świątyniach krakowskich odbyły się uroczyste nabożeństwa rezurekcyjne. Najwspanialsze odbyło się w katedrze wawelskiej, przy udziale Księcia Biskupa Sapiehy. Odbyło się ono w sobotę o godz. 6 wieczorem po odśpiewaniu u Grobu Bożego modlitw i odpowiednich pieśni kościelnych, poczem wyruszyła przy dźwiękach Zygmunta procesya rezurekcyjna. Otwierało ją seminaryum duchowne i duchowieństwo katedralne, dalej szła kapituła z ks. biskupem Nowakiem, wreszcie pod baldachimem postępował książę-biskup, niosąc Sanctissimum. Za celebransem szedł wielki zastęp uczestników rezurekcyi, śpiewając z duchowieństwem pieśń o zmartwychwstaniu Pańskiem: „Wesoły nam dziś dzień nastał“. Procesya z trudnością postępowała naprzód wśród szpalerów publiczności, zapełniającej presbiteryum i boczne nawy kościoła.

Równocześnie w innych kościołach odprawiały się rezurekcye przy wielkim udziale publiczności.

W obydwa dni świąteczne odbyły się w kościołach krakowskich uroczyste nabożeństwa. W pierwszy dzień w katedrze odprawił sumę Książę Biskup Sapieha.

W kościele N. P. Maryi wszystkie nabożeństwa celebrował ks. Arcybiskup Symon.

Z kroniki świątecznej. Ubiegłe święta upłynęły nam naogół spokojnie, sensacyj i emocyj silniejszych nie było. Kto miał święcone używał, kto nie miał szedł do mającego, albo się obywał, tych ostatnich było znacznie więcej. Przyczyniło się to do podniesienia hygieny społecznej, wielu bowiem, bardzo wielu ludzi... miast oddać się obżarstwu i pijaństwu używało zdrowej przechadzki, pokrzepiającej siły i wzmacniającej system nerwowy. Pogoda dopisała, zwłaszcza w pierwszy dzień świąt. roiły się też Planty i deptak na Błoniach. Ze szczególniejszych wypadków zanotować można jedynie dziwną scenę, jaka się rozegrała wczoraj po południu w kawiarni p. Bizanca. Jeden z gości, podobno nawet mecenas, kupił świeże wydanie „Kuryera Ilustr.“ lecz w tej chwili padł zemdlony na ziemię. Otoczenie nieszczęśliwego opowiadało, iż upadając, wymówił on tajemnicze słowa: „aj waj! benc, będz, bęc, „Benz“!... Zdołano jednak rychło przywrócić go do przytomności i gość wypił nawet pół swej zwykłej małej kawy, wyszedłszy z kawiarni po trzech godzinach. Pozatym wypadkiem w śródmieściu nie zaszedł żaden wybitniejszy ewenement.

Obfitowały za to w nie peryferye, przedewszystkiem podnieść należy, że „Emaus“ się odbył, w mniejszych wprawdzie niż zwykle rozmiarach. Pogotowie ani razu nie interweniowało a... bez Pogotowia nie ma przecież zabawy. Natomiast kilku gości emausowych pobiło się między sobą i jeden z nich 21-letni M. Szostak odniósł szereg cięższych obrażeń na całem ciele, tak, że musiało go opatrzeć Pogotowie.

Jak doniosła do policyi żona F. Gasińskiego, ślusarza kolejowego, mąż jej został ograny w karty przez szulerów. Jak się okazało, wspomniany mąż zaszedł do golarni przy ul. Grzegórzeckiej, róg Dwernickiego. Tam to wdał się w grę w karty i przegrał... 8 kor., co równa się 5 dekagramom mięsa ewakuacyjnego i t. p., czyli poniósł znaczną stratę. Policya zajęła się ofiarą i „golarnią“, która oprócz brody goli i... kieszenie.

Zgubione dokumenty. Ks. Henryk Ciepichał z zakonu Pijarów z Rakowic zgubił w Wielką Sobotę portfel z dokumentami, w którym znajdowały się świadectwa kapłańskie, maturyczne z gimn. św. Anny, legitymacya ze Starostwa i karta pobytu jako iż ks. C. jest obcym poddanym.

152. Lista strat.

Chor. Marcin Bełtowski 90 p. p. w niewoli, Kad. Stanisław Kramarzewski 4 bat. inż. zabity, chor. chor. Stanisław Kwieciński 90 p. p. zabity, kad. Wiktor Zawiejski 45 pp. w niewoli, ppor. Bolesław Zubrzycki 4 bat. inż. ranny.

L. 13779/III. a. 1915.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie reskryptu c. k Namiestnictwa we Lwowie z dnia 7 sierpnia 1914 L. 1100 mob., Magistrat ogłasza maksymalną taryfę cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania, która obowiązywać ma w gminie stoł. król. m. Krakowa od daty niniejszego obwieszczenia aż do odwołania.

Taryfa maksymalna cen artykułów niezbędnych do codziennego utrzymania:

	Cena koron:
*) **Mąka pszenna Nr. 0.:**	
za 100 klgr. bez worka	92.—
za 1 klg.	—.98
Mąka pszenna do gotowania (z domieszką 30 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	75.—
za 1 klgr.	—.82
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	63.—
za 1 klgr.	—.70
Mąka pszenna chlebowa (z domieszką 33 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 33 proc. mąki jęczmiennej): za 100 klgr. bez worka	56.—
za 1 klgr.	—.62
Mąka żytnia jednolita (z domieszką 30 proc. mąki kukurydzanej): za 100 klgr. bez worka	—.—
za 1 klgr.	—.—
Mąka jęczmienna: za 100 klgr. bez worka	54.—
za 1 klgr.	—.60
Mąka kukurydzana za 100 klgr. bez worka	46.—
za 1 klgr.	52.—
Bułka warszawska na wodzie 35 gram.	—.4
Chleb żytni z mąki nowego typu	—.62
Mleko pełne niezbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.40
Mleko zbierane na placach targowych i w sklepach 1 litr	—.20
Śmietana kwaśna 1 litr	1.20
Masło kuchenne 1 klgr.	4.—
Jaja 1 sztuka	—.12
Jaja 1 kopa	7 —
) **Mięso pierwszej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	3.48
b) z części przednich 1 klgr.	2.80
Mięso drugiej jakości:	
a) z części tylnych	3.08
b) z części przednich	2.56
Mięso trzeciej jakości:	
a) z części tylnych 1 klgr.	2.68
b) z części przednich 1 klgr.	2 24

	Cena koron
Mięso wieprzowe:	
a) polędwica i kotlety 1 klgr.	3.60
b) szynka, łopatka i boczek 1 klgr.	3.20
Szynka wędzona surowa w całości 1 klgr.	3.70
Szynka gotowana krajana na części 1 kilogram	6.40
Kiełbasa surowa siekana 1 klgr.	2 88
Kiełbasa krajana wędzona 1 klgr.	4 16
Kiełbasa siekana wędzona 1 klgr.	3.44
Wędzonka surowa 1 klgr.	3.20
Wędzonka gotowana 1 klgr.	3.40
Sardelki 1 sztuka	—.18
Kiełbaski wiedeńskie 1 para	—.18
Mięszanina 1 klgr.	5.60
Słonina 1 klgr.	4.—
Smalec 1 klgr.	4 20
Cukier w głowach za 100 klgr.	83.—
kostkowy w paczkach za 100 klgr.	87.—
w głowie za 1 klgr.	—.88
rąbany w głowie za 1 klgr.	—.90
w kostce za 1 klgr.	—.92
Nafta przy sprzedaży beczkami za 100 klgr. (bez beczki)	76.—
za 1 litr	—.76
Sól kamienna 1 klgr.	—.22
Sól warzonkowa 1 klgr.	—.28
Grysik	1.20
Jagły	—.88
Kasza jęczmienna średnia	—.88
Kasza jęczmienna siekana	—.84
Fasola długa	1.04
Fasola krasa	2.—
Soczewica	—.94
Pęcak	—.80
Cebula 1 klgr.	—.44
Ziemniaki za 100 klgr. na placach targowych	9.—
za 1 klgr.	—.12
Tłuszcz roślinny (kunerol)	2.60
Makaron 1 klgr.	1.60
Kapusta kiszona 1 klgr.	—.40
Drożdże 1 klgr.	2.40
Węgiel kamienny	
a) w składach 1 cetnar cłowy	1.20
b) dla drobnej sprzedaży sposobem rozwozu przez uprawn. z dostawą do domu 1 cetnar cłowy	1.40
Drzewo miękkie za krążek (kółko)	—.80
Zapałki szwedzkie za 1 pudełko	—.2

UWAGA: Ceny wyżej wymienione za **100 klgr.** odnoszą się do sprzedaży przez agentów względnie większych kupców.

*) Odnośnie do mąki, ceny podane wyżej za 100 klgr. obwiązują przy sprzedaży na worki, obejmujące także ilości mniejsze w hurtownym handlu przyjęte, najmniej jednak 70 klgr. ważące.

) Każdy rzeźnik obowiązany jest sprzedać **żądaną ilość mięsa, najmniej jednak 1/4 kilograma.

Przekraczający tę taryfę podawani będą do **ukarania** c. k. Sądowi, a w następstwie popełnionych przekroczeń stracić mogą nawet uprawnienie przemysłowe.

Publiczność winna zatem we własnym interesie wskazywać c. k. Sądowi karnemu bezpośrednio lub za pośrednictwem Wydziału III. b. Magstratu (gmach Magistratu oficyna od głównego wejścia na prawo I. p.) tych kupców, którzy powyższą taryfę maksymalną przekraczają.

Zarazem Magistrat zarządza pod rygorem środków przymusowych, aby wszyscy przemysłowcy, trudniący się sprzedażą któregokolwiek artykułu, wymienionego w taryfie, zaopatrzyli sie w drukowane egzemplarze taryfy i następnie przybili je w miejscach widocznych w poszczególnych lokalach sprzedaży w terminie dni 3.

Wspomniane drukowane egzemplarze taryfy wydaje za zgłoszeniem się Wydział III. b. Magistratu w godzinach od 11-tej do 1-szej z południa.

Równocześnie traci moc obowiązującą taryfa maksymalna, ogłoszona obwieszczeniem Magistratu z d. 6 go lutego 1915 r. L. 4731 III. a. 1915.

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa

dnia 29 marca 1915 r.

Prezydent miasta:

Dr Leo.

Wiadomości o zaginionych.

Ogłoszenia o zaginionych umieszczamy w tym dziale za opłatą 1 K. za jeden raz. Należytość należy nadesłać z góry

Alfabetyczny spis adresów

wychodźców galicyjskich na podstawie ogłoszeń, które się od początku ewakuacyi w polskich pismach pojawiły, ułożyła

Franciszka Stoeger Haeckerowa

Kraków, Rynek 1. 30 i każdemu bezpłatnie udziela informacy. — Na listy odpowiada odwrotnie.

JAKÓB PASIK
legionista, obecnie Landw. Szpital Abt. 1. Dorna Watra, poszukuje **Franciszka Pasika,** listonosza z Grabin pow. Ropczyce, **Katarzyny Rydrowskiej** z córką **Stanisławą** z Dębicy i **Maryi Poproch** z Głowaczowej.

MARCIN WAZNY
z Borysławia, poszukuje swej żony **Maryi** z 5-giem dzieci. Ktoby o nich wiedział, raczy łaskawie donieść. Wagna b. Leibnitz. Barak 19 — Zug 5.

FRANCISZEK RYLIŃSKI
Wagna b. Leibnitz, Styrya — barak 29 — poszukuje swej rodziny.

WŁADYSŁAW BŹDZIÓW,
rodem z Giedlarowej, pow. Łańcut, poszukuje matki swej **Reginy,** brata **Marcina,** siostry **Anieli,** dziadka **Makiewicza i Rozalii Gut.** Łaskawe zgłoszenia: Baracke Nr 22, Wagna b. Leibnitz, Steiermark.

Michał Sikora, Maryanna Dudzik, Franciszka Saputa, Katarzyna Pila, Jadwiga Cirpis, Maryanna Surdyka — obecnie Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki Nr 13. Zug I., poszukują swych rodzin, rodzeństwa i krewnych.

Jan Grzesik, Marya Rząsa, Marya Nędza, Katarzyna Ożóg, Maryanna Rożek, Zofia Kołodziej, wszyscy z pow. Rzeszowskiego, poszukują swych rodzin i krewnych. — Wagna b. Leibnitz, Styrya. Baraki.

Szymon **Górniak, Józef Zubik, Wojciech Zadunajski, Teodor** Korsak, obecnie k. k. Reservespital. Prahatitz — Czechy — poszukują swych rodzin i rodzeństwo.

Ktokolwiek wie, gdzie się obecnie znajdują **Stanczykowie, Gądkowie, Bógnowie i Marya Mojek,** wszyscy z Tarnowa, raczy łaskawie donieść pod adresem: K. k. Ulanen Kader 3, Stefan Mojek II. Szk. I. Z

FRANCISZEK KORCZYŃSKI
Reservespital Marinenschule Ab. VI. in Bozen — Süd Tirol poszukuje swej żony **Maryi** i matki, pochodzących ze wsi Ferlejów, powiat Rohatyn.

Ktoby wiedział, gdzie przebywa moja siostra **Janina Chmielowska,** która przed inwazyą przebywała u hr. Skarbków w Szwaryczowie powiat Rożniatów oraz **Franciszka Cagowa** żona komisarza straży skarbowej z Drohobycza, raczy przez grzeczność podać adres pod Bronisław Chmielowski Feldwebel rachunkowy Er. Baon. 17 p. p. obrony krajowej Feldpost 186.

Legionista **Stanisław Materna** (pseu. Dziadek) prosi znajomych, krewnych, szczególnie brata, W. ks. **Karola Maternę,** prob. z Kańczugi o podanie adresów. Reservespital B. oddział III. 62 Landwehrkaserne Pisek Czechy.

PODWAPIŃSKA SEWERYNA
z Kamańczy powiat Sanok wraz z dziećmi poszukuje męża **Piotra Podwapińskiego młynarza** Wiadomość proszę nadesłać: Wagna Leibnitz. Barak 23. **Steiermark.**

WANDA SIKORA
Rajhrad Morawy, uprasza o podanie wiadomości o ojcu **Wojciechu** z rodznią.

KLEMENS WOJTYCZKO
Zawoja Nr. 331 koło Makowa, poszukuje **Agaty Wojtyczko,** przebywającej przed inwazyą rosyjską w Stanisławowie.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu moich rodziców **Michała i Katarzyny Kusznier** z Bartolowa powiat Gródek Jag., raczy donieść pod adresem **Anna Melnyk i Jan Kusznier** Donitz 56 bei Karlsbad.

MICHAŁ PETRUK
ze wsi Markopol, pow. Zborów, obecnie Notreservespital Obj. V. Austriahaus, Bregens, Voralberg, poszukuje swych rodziców i braci, od których nie miał jeszcze wiadomości.

ROMAN BACA
57 p. p. oddz. sanitarny Feldpost 27 poszukuje swych rodziców **Jana** i **Zofii** ze wsi Pleśnej pow. Tarnów.

Ktoby wiedział o miejscu pobytu p. ANNY WIERZBICKIEJ z Szymbarku (Bystrzyca) powiat Gorlice, prosi o podanie adresu **Franciszek Obrzut** jednoroczny ochotnik, „Musterungskomission“ we Frydku, Śląsk austryacki.

ANIELA KISIELOWA
Wagna b. Leibnitz — Steiermark — Barak 21, prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu jej męża **Józefa Kisiela,** Feldjäger Baon 4, Zug 2, Feldpost 36, od którego nie posiada żadnej wiadomości.

JÓZEF CZERNY
34 p. p. obr. kraj. ur. w Sieniawie pow. Jarosław, obecnie Nemocnice (Muzeum) w Nowym Bydzowie — Czechy poszukuje matki swej **Maryi** i brata **Stanisława,** od których od 24 września z. r. nie ma żadnych wiadomości.

FRANCISZEK ROKITA
z Mielca, będący obecnie w szpitalu „Hotel zum weisen Kreuz“ Bregenz Voralberg, poszukuje swej żony **Antoniny** z 3-giem dzieci.

WŁADYSŁAW WIELGOS
obecnie k. k. Reservespital Filiale II. bei Rekovsky in Prachatitz — Böhmen poszukuje swej żony **Agaty** z 2-giem dzieci: Ludwikiem i Marysią pochodzących ze wsi Humniska powiat Brzozów.

Leg. Ling Eug. poszukuje swej matki **Julii Stachiewicz** wraz z dziadkiem i dziećmi, zamieszkałej we Lwowie. Ktoby o nich wiedzał, zechce dać znać pod adr. Wien, XIX. Krottenbachstrasse 52/22.

Mikołaj Strzelbicki, obecnie jako pomocnik kancelaryjny w res. Truppen-Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolez — Węgry — prosi o wiadomość, gdzie przebywają rodzice jego Włodzimierz Strzelbicki, emer. prof. z Kołomyi i matka Anna, oraz rodzeństwo.

Czuczuk Mikołaj, obecnie Reser. Truppen Spital 2. k. k. Cholerabaracken in Miskolcz — Węgry, prosi o wiadomość, gdzie przebywają: żona Naścia Czuczuk z dziećmi, oraz brat Józef i siostra Marya, ze wsi Meżyhirja pow. Buczacz.

Tomasz Korba, Leibnitz, Styrya, Barak Nr 11, zug 10 — poszukuje swej żony Julianny.

DEMETR KOLISNYK
konduktor kolei państw ze Lwowa, przebywający obecnie w Cieszynie 2 Jablunkauerstrasse 182, poszukuje żonę **Rozalię,** wraz z dwojgiem dzieci: **Olgą** i **Stefanią,** która pozostała u matki w Korczynie obok Krosna. Gdyby ktoś miał jakąkolwiek wiadomość, proszę łaskawie donieść.

Ktokolwiekby znał miejsce pobytu żony mojej **Antoniny,** która z siostrą moją wyjechała w listopadzie na Węgry, raczy łaskawie donieść mi o tem pod adresem **JÓZEF DREWKO** przy k. k. Etappenstationskom. w w Nowym Targu.

Jednoroczni ochotnicy z Tarnowa: **Kazimierz Mikuła, Józef Jurek, Władysław Wrzosek, Michał Bernakiewicz** upraszają o wiadomość o swych krewnych i znajomych pod adresem: Einjähr. Freiv. Kazimierz Mikuła Liv. 32 II. Erzatzkomp.

PAULINA CHASZCZEWSKA
rodem z Rożniałowa, p. Dolina poszukuje kogokolwiek z rodziny, krewnych i znajomych.

PAULINA JAGIEŁTOWICZ
poszukuje swej matki. Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZEK STAŃKOWSKI
ucz. Szkoły realnej w Tarnobrzegu, obecnie Legionista, Reservespital Nr. II. Meran Untermais, Tirol podaje adres rodzicom i znajomym.

FRANCISZEK ŚWISTAK
Landsturm. 32. Bautsch Mähren, prosi o podanie obecnego adresu **X. Leona Kruszyny** z Kobylan ad Krosno, **Doroty Świstak** z Tarnowca i **Karola Puzowa** z Tarnowca ad Jasło.

WŁADYSŁAW SROKA
obecnie Rekonvalescentenhaus des Zweigvereines. Gottschee vom Roten Kreuze, poszukuje rodziców: **Jadwigi** i **Michała,** siostry **Katarzyny** ze wsi Woli Zarzyckiej pow. Łańcut.

WAWRZYNIEC SZELĄŻEK
kapral 89 p. p. 9 komp. obecnie Kaiser Franz Josef Spital Römerstadt Morawa — poszukuje swego brata Tomasza Szelążek, Landsturmisty od k. k. L. I. R. Nr. 34. Ktoby z Szanownych czytelników coś o jego losie wiedział, zechce łaskawie donieść pod powyższym adresem.

ADAM KUSZNIEWICZ
obecnie k. k. Reservespital Seebach bei Willach — Kärnten, Zimmer 19. poszukuje swych rodziców **Erazma i Julii Kuszniewiczów.**

JAN BRYGIDER
kanonenreg. Nr. 32 Feldpost Nr. 6 prosi o łaskawe podanie miejsca pobytu swego ojca **Stefana** z Jeziernej koło Tarnopola i rodziny.

ZOFIA SZYMCZYCKA
rodem z Ostrowa, p. Jarosław, poszukuje matki swej **Agaty,** braci: **Wawrzyńca, Jana i Franciszka,** bratowej **Anny** i siostry **Katarzyny.** Zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz, Baracke Nr. 3. Steiermark.

FRANCISZKA CZTERNASTEK
rodem z Ostrowa, pow Jarosław poszukuje ojca **Mikołaja,** matki **Maryanny,** sióstr: **Reginy i Antoniny,** oraz szwagra **Michała Siary.** Łaskawe zgłoszenia: Wagna bei Leibnitz. Baracke Nr. 3. Steiermark.

Kadet Asp. **STANISŁAW ŁUKASIEWICZ** L. Inf. R. Nr. 17 I. Ers. Komp. Feldpost 186 poszukuje brata **X. Andrzeja Łukasiewicza** Katechety II. gimnazyum z Rzeszowa. Ktoby wiedział o miejscu jego pobytu, raczy mi łaskawie donieść.

Nakładem Wydawnictwa „Głosu Narodu“ Sp. z ogran. odpowiedz. — Redaktor odpowiedzialny Jan Matyasik — Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie.